Num: 43.

KURYER EXTRA-ORDYNARYINY WARSZAWSKI.

DNIA 22. LISTOPADA ROKU 1760.

Z Warſzawy d. 22. Liſtopada.

Król Jmć P. N. M. Generalſtwo Majorſtwo w Woyſku Koronnym łaſkawie konferować raczył Jmci Panu Tadeuſzowi Lipſkiemu Kaſztelanicowi Łęczyckiemu Szambelanowi ſwoiemu, á Jmć Pan Hetman W. Koronny iako od ſiebie rekomendowanemu zaraz dnia 6. tego mieſiąca Ordynans ſwoy do Forſztelacyi wydał. W tymże ſamym Woyſku Koronnym doſtało ſię z łaſki J. K. MCi Generalſtwo Majorſtwo Jmci Panu Załuſkiemu Staroście Groieckiemu, á Pułkownikoſtwo Jmci Panu Slaſkiemu.

Z Wiednia d. 13. Liſtopada.

Dziś z rana Sztafetta tu przyſzła prowadząca za ſobą 42. chorągwie i 3. Sztandary nieprzyiacielowi wydarte, które Hrabi *de Harrach* Prezydentowi rady woienney oddane ſą, u którego każdemu one widzieć chcącemu bywaią pokazane.

Z Paryża d. 1. Liſtopada.

Za odkryciem od Jmci Pana *Tillet* iednego z Akademii Królewſkiey, nauk wyzwolonych, początków i przyczyn ſpróchniałości zboża, także ſpoſobu zachowania onego od tey zarazy, nauka do tego ſłużąca, lat kilka temu, z rozkazu Miniſtra ludziom około roli chodzącym była rozdana. Z tąd pochop wziął Pan *de Gonfreville* Arendarz w *Sieurci* pod *Vernon* czynienia nowego doświadczenia w tey rzeczy, którym i przezorność ſwoię oſobliwſzą pokazał, i zdanie Pana *Tillet* zupełnie potwierdził. Piſma tego Arendarza gdy doſzły rąk Pa-

na

na *Bertin* naywyższego Pisarza skarbowego, przykazał izbie kanllowney Normandyiskiey, aby Panu *de Gonfreville* osobliwszą za podięte prace nadgrodę naznaczyła. Zatym zgromadziwszy się u izbi dnia 30. Sierpnia, po przeczytaniu tego rozkazu od Pana *Brou* sprawcy Prowincyi, postanowiła, aby Panu *de Gonfreville* nedał ieden z należących do tey izby oddany był, przy tym, aby tegoż Jmci proszono o wydanie przez druk pism swoich.

Z Massylii piszą: iż Kapitan *Arnoux* Kommendant okrętu *le Victorieux* do tego Portu powrócił z statkiem Angielskim sztokfiszem, osofiem i oliwą naładowanym przy brzegach Hiszpanii wziętym. Dodaią, iż Statek Angielski woienny, który nam kilka statków towarami naładowanych zabrał od 7. lub 8. ludzi naszych śmiałości pełnych, zaskoczony był do *S. Tropez* zaprowadzony.

Michał *Lescote* rodem ze wsi tegoż imienia umarł w Parafii *de Chatelus-Marcheix* w Prowincyi Lemowiceńskiey maiąc 109. lat. Nie znał przez życie swoie żadney choroby. Sześć razy śluby małżeńskie ponawiał i 29. dzieci miał, przeszłego roku za iednego z synów swoich urząd Poborcy podatków sprawował.

Z Dunkierki 27. *Paźdz:* Przybył tu dnia wczorayszego Kuryer z *Calais* donoszący, iż przed Miastem *Boulogne* 12. wielkich Angielskich okrętów, i 26. Fregat pokazało się. Przybyli do *Boulogne* Ichmć PP. Markiez *de Barall*, i Pan *de Mazieres* dla oglądania tamecznych okolic, i wykonania tego co dalsze okoliczności rzeczy będą wyciągały. Mówią że Anglicy kilka bomb do Miasta *Boulogne* rzucili, to pewna iż w *Calais* zadnego ieszcze do bronienia się należącego obrotu nie uczyniono.

Z Genui 28. *Paźdz:* Z Toulon piszą, iż dnia wczorayszego 9. Angielskich woiennych okretów tam się pokazało, które wieczorem znowu się oddaliły. Przeszłey Srzody Stafetta tędy z Liworny do Marsylyi dążąca przeszła z oznaymieniem, iż od Fregaty Francuskiey *la Gracieuse* nazwaney, na Sycylyiskim morzu okręt Angielski, Xiążę *Edward* nazwany, po żwawey bitwie był wzięty. Na tym okręcie prócz 150. ludźi, i 24. armat, było na 500,000. liwrów iedwabiu, i innych towarów.

Z Neapolu 27. *Paźdz:* Pieniądze nader wielkie na okręcie Tureckim od 80. niewolników Chrześcian przy Wyspie iednym Archipelagu zachwyconym, maią na walecznych tych ludźi być podźielone. Okręt zaś sam, Maltańscy Kawalerowie sobie zatrzymali. Niewolnicy dźieło to tak znakomite wykonali, gdy Basza z 400. Turkami na brzeg wysiadł mało co ludźi na okręcie zostawiwszy, których Chrześciánie nagle przypadłszy wycięli, i z okrętem do Malty uszli.

Z Szto-

Z Sztokolmu 24. Paźdz: Dnia 22. tego mieśiąca. Stany wszystkie tego Królestwa miały honor przez Marszałka Seymowego, i wybranych na to od każdego stanu Posłów, Króla Imci Królową, i całą Familią Królewską witać. Dnia zaś wczorayszego też stany wzaiemnie się przez deputowanych witały. Dziś Seym ogłoszony był od Trębaczow. Szlachta ławnikow 55. obrała,

Z Madrytu d. 6. Października.

Król Jmć dziś pierwszy raz po śmierci Królowey Jeymci publicznie obiadował Hrabia *de Ricla* Mianowany od Króla Jmci na Poselstwo do dworu Rossyiskiego niebeśpiecznie zachorowawszy swoie od tego urzędu uwolnienie uprosił. Na iego mieysce w krótce z tąd do pomienionego dworu wyiedzie Markiez *d' Almodavar.* Xiężna *de Castro-Pignano* otrzymała pozwolenie powrócenia do Neapolu, przeciwne iey zdrowiu Kraiu tego powietrze i Królowey śmierć uktórey ona wszystko mogła, do tego wyiazdu ią nakłoniły.

Z Göttingen d. 27. Października.

Woysko Saskie obòz swoy w *Deigero* ... opuściło i na zimowe leże poszło. ... Jazda, ktòra dotąd w naszym mieście była, iuż po wsiach w koło miasta leżących iest postawiona. Na iey mieyscu do Miasta weśli wszyscy woyska Saskiego Granadyerowie na 4,700. ludzi wynoszący. Pokazuią po sobie. iż się tu utrzymać i na ten koniec zmocnić Miasto maia. Straże ich rozciągaią się aż ku *Wehnde.*

DONIESIENIE

Z Warszawy d. 22. Listopada.

Podaie się do wiadomości, iż Człowiek imieniem Bartłomiey Darmos, lat 62. teraz maiący, wzrostu srzedniego, twarzy czerwoney ospowatey, oczu szarych, rólnik, z dóbr Wśi Szynkielowa w Woiewodztwie i Powiecie Sieradzkim leżącey, Imci P. Iozefa Górackiego Skarbnika Bydgoskiego zastawney, á dźiedźiczney Imci Pana Ianiszewskiego, poddany; zostawiwszy żonę swoię imieniem Maryannę, uszedł od niey z Dóbr wyżey wyrażonych, lat iuż 24. lub 25. komuby się dało słyszeć lub widźieć tegoż Człowieka, niechay znać daie do Sądów Zadwornych I. O. Xcia Imci Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Prymasa, które się agituią w Łowiczu, tam pewną uczyniwszy wiadomość, dostateczną odbierze nadgrodę.

TARGI WARSZAWSKIE.

Dnia 21. Listopada.

Korzec pszenicy Tynf:	14.	
Zyta - - - -	8.	
Jęczmienia - -	7.	
Słodu - - - - -	10.	
Owsa - - - - -	5.	
Kaszy Jęczmienney -	12.	
Dito Tatarczaney -	12.	2.
Dito Jaglaney -	15.	2.

TARGI

TARGI GDANSKIE
dnia 15. Liſtopada 1760.

Cena rzeczy na funty

Złote Pr: groſze

Gozdzikow - - - 12.
Cynamonu - - - 15.
Szafranu *Gaſtin* - - 30.
Dito Valens - - - - 24.
Kawy Lewantckiey - 2. 12.
Kawy *Martinique.* 1. - 4.
Kawy *Sourinam* - - 1. - 2.
Herbaty - - - 24.
Tabaki Hollenderſkiey - - 18.
Jndychu *St. Domingo* - 01. - 24.
Gryſzpanu - - - 2. - 10.
Rakowych oczy - - 1. - 24.
Szczeciny - - - - - - 15.

Cena rzeczy na Kamień od Funtow 24.

Pieprzu Angielſkiego 25. -
Dito Duńſkiego - - 22. - 24.
Dito Holenderſkiego 24. -
Jmbieru - - - - 12. -
Fig świeżych - -
Cukru Kandisbr: Hol:
Hamburſkiego -
Melliſſy - - - 24. -
Kanaru - - - 26. -
Moſkobady - 14.
Cukru lodowat: białego 28.
Dito Zòłtego - - 26. -
Dito Brunatnego - 24. -
Syropu białego 12.
Dito Czarnego - - 6.
Kminu Weneckiego - -
Dito Zuławſkiego - 3.
Dito Polſkiego - - 2.
Anyżu Polſkiego - 4.
Dito Magdeburſkiego 7. -

Na Kamień od funtow 34.

Migdałow Walenckich 24.
Dito Prowanckich - 19.
Ryżu Karolin: - - 8.
Wełny Toruńſkiey iednego ſtrzyżenia 18.
Dito Ordynaryiney - 18. 15.
Dito Braku - - -

Na Cetnar od Funtow 120.

Koperwaſu - - 10.
Rozmarynu -
Siarki - - 20.
Zywicy - - 14. - 15.

Na Szyfunt od Funtow 320.

Wołku Zòłtego - 360. do 375.
Zelaza Szwedzkiego 39. -
Dito Ordynaryinego 39. -
Dito Czworograniaſtego 39.
Dito Grubego, y ſzer: 39.

Towar na Łaſzty od 60. Korcow.

Pſzenicy białey Polſk: 270. do 290.
Dito Pſtrey - - 230. 260.
Dito Czerwoney - 220. - 250.
Dito Z Montow - 210. - 220.
Zyta od funt: 118. do 120. 140. 145.
Dito od funt: 113. 117. 135. - 138.
Jęczmienia - - - 190. 200.
Słodu - - - 220. - 240.
Owſa - - 100. - 105.

Kurs Pieniędzy.

Czerwony Złoty nowy 11. gr. 14.
Dito Stary ważny - 11. 8.
Dito Nieważny - - 10. - 9.
Talar bity ważny - 5. - 14.
Dito Nieważny - - 4. - 24.
Dito Banco - - - 6. - 15.
Rubel - - 4. - 9.
Louis d' Or. - - - 20. - 15.
Fridrichs d' Or. - - 20. 15.
Funt Flamancki - - - gr. 386.

Na Złoty Pruſki idzie Szoſtakow 5.

Num: 43.

SUPLEMENT

Z GAZET CUDZOZIEMSKICH

DNIA 22, LISTOPADA ROKU 1760.

Z Rzymu d. 21. Października. Przysłany tu iest Krzyż Kawalerow Maltańskich od wielkiego Mistrza, Synowcowi Papieskiemu. Nie wiadome są przyczyny, dla ktorych Ministrowie Neapolitańscy grunta pewne do miasta *Nurcia* należące zabrali. Wysłano z tąd do Neapolu Posłow, ktorzyby o ten interess staranie mieli, i prawnie dopominali się wrocenia tych gruntow. Dochodzą nas wieści, iż Dwor Neapolitański wszystkie śpiżowe armaty i inne rynsztunki z *Porto-Ercole, Orbitello*, i *San Stefano* do *Porto-Longone* przenieść rozkazał. Regencya Toskańska tych mieysc possessyą maiąc obiąć, w ktorych dawnieysza tylko zostanie Artylerya.

Z Rzymu d. 21. Października. Missyonarze w Syryi donieśli, iż w onych Kraiach a zwłaszcza w Damaszku po trzęsieniu ziemi, i morowey zarazie, przypadł wiatr tak gwałtowny, iż pola wszystkie do szczętu z pustoszył nie zostawiwszy na nich żadnego drzewa, zboża i innych owocow ziemi. Dziś Ociec S. z *Castel-Gandolfo* tu powrocił.

Z Neapolu d. 7. Października. Ma tu przybyć z Rzymu sławny *Giardovi*, ktoremu odlanie śpizowego posągu będzie zlecone. Ten posąg Miasto tuteysze na pamiątkę Krola Jmci Hiszpańskiego ma postawić, pod ktorego szczęśliwym rządem wszelkich doznawało pomyślności.

Z Genui d. 25. Października. Dwa Sycyliiskie Statki tu dnia wczorayszego zawinęły, Szyprowie donieśli, iż do Malty przyprowadzono okręt Turecki od 80. armat, ktory pod wyspem *Rhodem* od Chrześcian w niewoli zostaiących był zachwycony tego właśnie czasu, ktorego na wybieranie po Archipelagu podatkow wybierał się.

Z Londynu d. 24. Października. Chodzi tu po rękach list iednego Officyera w Regimencie *de Frazer* pisany z *Quebec* dnia 13. Września: „ Powrociliśmy (mowi ten Officyer) z *Jaques-Cartier*
„ fortecy, ktorąśmy opasali i wzięli dnia 9. tego miesiąca, nim ie-
„ szcze do nas przyszła wiadomość o wziętym Montreale. Ta wy-
„ prawa szczęśliwie wykonana była od Pułkownika *Frazer* 800. lu-
„ dzi maiącego. Fortecy bronił Markiez *Albergotti* Włoch, z ta-

„ kim męſtwem, iż nad 30. funtow prochu nie miał kiedy widząc
„ naſze do ſzturmu przygotowania do poddania fortecy nakłonił
ſię. Ten Officyer miał honor oſtatnim być, ktòryby ſię woyſkom
„ naſzym w tey ſtronie ſprzeciwił, nas zaś potkał honor odebrania
„ oſtatniey w Kanadzie fortecy.

Z Londynu d. 28. Października. Dnia 25. tego mieſiąca o godzinie ôſmey; z rana Krôl Jmć Wielkiey Brytanii lat 76. mieſięcy 11. dni 15. wieku ſwego maiący umarł, panował lat 33. i dni kilka.

Dnia 25. z rana Krôl Jmć podług zwyczaiu ſwego napił ſię Kokokolaty, naymnieyſzego niezdrowia znaku po ſobie nie daiąc. Officyera, ktòry na pokoiach uſługował, ſpytał ſię, iakiby był wiatr? przez co troſkliwym ſię być pokazował o przybycie tranſportowych okrętòw do *Portſmouth*. Za tym okno otworzył i iaſną pogodę poſtrzegłſzy powiedział, iż w ogrodzie przechadzki chciał zażyć, w tym ſkinął na Officyera, ktòry nie zrozumiawſzy woli Krôlewſkiey z pokoiu wyſzedł. W krôtce potym uſłyſzał Officyer hałas nie iaki w pokoiu, do ktòrego wſzedłſzy znalazł Krôla na ziemi leżącego. Lekarze i Cyrulicy Krôlewſcy wraz przybiegli i poſtrzegli, że ſię upadkiem tym Krôl ranił w ſkroń, położono go na łòżko i krew puſzczono, ale krwi więcey nie uſzło nad uncyą, á Krôl do ſiebie nie przyſzedłſzy ſkonał.

Skoro ſię o ſmutnym tym przypadku dowiedział Jmć Pan *Pitt* udał ſię do *Keu*, dla oznaymienia tey nowiny Xiążęciu *Wallii* Wnukowi zmarłego Monarchy, i Naſtępcy na tron. Milord *Hollderneſſ* tegoż momentu radę Gabinetową zwołał w *Carleton-houſe*, z ktòrey do ogłoſzenia nowego Krôla potrzebne wyſzły rozkazy. Xiążę *de Cumberland* tegoż dnia z *Windſor* powrôcił. Dla niebytności Burmiſtrza ogłoſzenie nowego Krôla dopiero dnia 26. naſtąpiło, ogłoſzenie to temi prawie ſłowy było określone.

„ Ponieważ ſię Bogu podobało do ſiebie powołać Jerzego II.
„ ſzczęśliwey pamięci Krôla, á Korona Wielkiey Brytanii i Ir-
„ landyi zupełnym prawem na Nayiaśnieyſzego Xiążęcia *Wallii*
„ Jerzego z pada. My Duchowni i świeccy Krôleſtwa tego Pano-
„ wie, Rada Krôla zmarłego, Burmiſtrz, Aldermannowie i gminni
„ Miaſta Londynu tu zebrani oznaymuiemy, iż na mieyſce Jerze-
„ go II. ſzczęśliwey pamięci, obwołaliśmy i obwoływamy z ſerca
„ całego i umyſłu Krôlem naſzym i rządcą prawdziwym, obrońcą
„ wiary Chrześciańſkiey, Nayiaśnieyſzego Xiążęcia *Wallii*, ktòre-
„ mu wierność, poddańſtwo obiecuiemy. Niech Bòg Wſzechmo-
„ gący, ktòrego prawica rządzi Krôlow i Panòw, naywiękſze po-
„ myślności, i długi lat przeciąg daie Krôlowi naſzemu Jerzemu III.
„ Dano w *Carleton-houſe* 25. Października r. 1760.

To ogłoſzenie podpiſane było od Xiążęcia *de Cumberland*, od Rady zmarłego Krola, i od wſzyſtkich przytomnych Panow. Krol nowy na radzie w *Carleton-houſe* następuiącą wydał deklaracyą.

„ Zcałym narodem opłakiwam utratę Krola Dziada moiego,
„ ktora każdego czaſu byłaby Anglii cięſzką, ale w niniey ſzych o-
„ kolicznościach ſtaie ſię nieznośną, i na mnie ciężar wkłada, kto-
„ remu ledwie wydołam. Wſzakże na waſzey gorliwości, dozna-
„ niu, radzie i ſpoſobności wſpieram ſię, także na moiey ku tym
„ Kraiom, w ktorych ſię narodziłem oſobliwſzey miłości. Przeto
„ z radością Urząd mnie polecony ſprawować zaczynam, i w ca-
„ łym mego panowania biegu o nic ſię bardziey ſtarać nie będę, ia-
„ ko żebym żądzom i nadzieiom waſzym za doſyć uczynił, co raz
„ bardziey ſtan Państwa i Kościoła utwierdzaiąc, á poddanym mo-
„ im chwałę i ſzczęśliwość iednaiąc. Wſtępuię na Tron tego cza-
„ ſu, ktorego uciążliwa woyna nay większe ſiły ſwe wywiera,
„ wſzakże uznawaiąc iey potrzebę, będę ſię ſtarał o pomyślne oney
„ utrzymanie poty, poki razem z Alliantami memi, nie otrzymam
„ ſprawiedliwego, uczciwego, i gruntownego pokoiu.

Po daney deklaracyi tey nowy Krol przyobiecał podług zwyczaiu, zachować Kościelne prawa Szkocyi, ktorą obietnicę przyſięgą ztwierdził; A na piśmie wyrażoną ſwoim i Panow przytomnych iako świadkow podpiſem zmocnił.

Smierci Krola nieboſzczyka przyczyną być miało zaziębienie przy oglądaniu Regimentu *de Burgoigne*, ktory do wielkiey wyprawy o ktorey nay większe były Krola myśli i uſiłowania miał być użyty. Jeſt też wielkie podobieństwo, że życie tego Monarchy ſkrociły nie pomyślne z Niemiec wiadomości. Jednego bowiem czaſu przyſzły nowiny o wzięciu Berlina i o zbiciu Xiążęcia dziedzicznego Brunświckiego, przez co i nadzieie odebrania Miaſta *Weſel* upadły, i droga do wykonania innych bardzo znakomitych zamyſłow ieſt zagrodzona. Jakoż zdaie ſię, iż wykonanie przedſięwziętey wyprawy ieſt opuſzczone, á flotta ona ogromna w *Portſmouth*, z tak wielkim ſtaraniem i koſztem zebrana, wyprawę ſwoię tak ſzumnie ogłoſzoną na tym zakończy, iż kilka okrętow ku brzegom Brytannii Francuſkiey wyprawi na zmocnienie tam Admirała *Hawke*.

Kontynuacya Dyaryuſza woyſka Imperyalnego od 1. do 5. Liſtopada. Z Generalney kwatery w Mittweida.

General *Kleefeld* o godzinę zwłoki proſił, ale gdy ſię dowiedział, iż 3. batalliony z armatami ſwemi wyſzedłſzy, do czego mgła pomagała, iuż ſię z Granadyerami złączyły, także, iż Huſſarowie i Kroatowie z pod Halleńſkiey bramy uſtąpili, ſam też do odwrotu przy

ſtąpił, w ktòrym od nieprzyiaciela tak żwawie był prześladowany, że muſiano dwa Regimenty Kawaleryi wyſłać na zaſłonienie iego aż do *Connewitz*. W dobrym iednak porządku cofnął ſię za *Pleyſſę* na ktòrey moſty znieſione, i dokąd inąd przenieſione były. Rożne attaki nieprzyiacioł 150. ludzi nam koſztuią, tegoż dnia woyſko udało ſię ku *Lucka*.

Dnia 1. Liſtopada Woyſko daley ku *Weckſelburg* poſzło. Generał *Kleefeld* zoſtał w *Lucka* zmocniony iednym Regimentem Kawaleryi, kilką batallionami, i kompaniami Granadyerow. Generał *Weczey* wyſłany był ku *Borna*, Pułkownik *Zettwitz* z *Röda* ku *Coldig*. Granadyerowie z 2. Regimentami Kawaleryi ſtanęli w *Rochlitz*.

Tego dnia żadnych o obrotach nieprzyiacioł nie odebraliśmy wiadomości, wyiąwſzy, że część Huſſarow nieprzyiacielſkich pokazała ſię w *Röda*.

Woyſko drogi nader uprzykrzoney doznało, namioty, bagaże i Artylerya dła drog zepſowanych i bliſkości nieprzyiacioł w inſzą ſtronę ku *Altenburg* i *Poenig* były wyſłane. Z tym wſzyſtkim woyſko dnia 2. ku *Colditz* poſzło, Generał *Kleefeld* udał ſię ku *Altenburg* dla zaſłonienia Kraiow z tamtey ſtrony położonych. Generał *Weczey* ku *Groſs-Porthe* w bliſkości *Grima* á Pułkownik *Zettwitz* na *Leiſnig*. Do tego dany był rozkaz Pułkownikowi *Biedenfeld* do oſadzenia batallionem Würtemberſkim i iazdą miaſteczka *Poenig*.

Zadna inna nie zaſzła odmiana, dowiedzieliśmy ſię, iż woyſko Pruſkie oſadziwſzy Lipſk do krola powrocilo,także, iż znaczny Pruſki podiazd pokazał ſię w *Wurzen*.

Wiadomości, ktore dnia 3. nadeſzły, donioſły, iż ten podiazd uſtąpił. Woyſko po trudach ſwych niezwyczaynych tego dnia odpoczywało. Generał *Weczey* udał ſię ku *Schönbach*.

Dowiedzieliśmy ſię ku wieczorowi, iż w okolicy *Torgau* niezwyczayny huk z armat był ſłyſzany. W krotce potym nadbiegł Kuryer, imieniem Feld-Marſzałka Hrabi *de Daun* proſzący, aby Auſtryackie woyſka do Jmperyalnego przyłączone, z iak naywiękſzym pośpiechem udały ſię ku *Noſſen*, i tam w gotowości ſtanęły. Xiążę Jmć *de Zweybrucken* zaraz należyte do tego wydał rozkazy.

Dnia tedy czwartego po zwyczaynym poſiłku wſzyſtkie woyſka Auſtryackie tu pod kommendą Hrabi *Maquire* będące poſzły ku *Noſſen*, Woyſko też ruſzyło ſię i ſtanęło w *Mittweida*. gdzie generalna kwatera była założona. Dokąd z wieczora nadeſzła wiadomość, iż dnia wczorayſzego krwawa zaſzła batalia, z wygraną woyſka Auſtryackiego.

Dziś dnia 5. woyſko odpoczywa, Hrabia *Maquire* w *Noſſen* ſtanął.